

Sygn. akt V GC 360/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR J. Dams

Protokolant: S. Poborczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

z powództwa :

(...) sp. z o. o. w K.

przeciwko:

(...) S. A. w W.

o zapłatę 8.400 zł

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 7.021,47 zł (siedem tysięcy dwadzieścia jeden złotych czterdzieści siedem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 17 stycznia 2016 r.

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.963,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt V GC 360/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 24 maja 2016r. (...) spółka z o.o. w K. domagała się od (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 8 400 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu żądania powódka podała, że w dniu 10 listopada 2015r. zawarła z W. T. umowę cesji wszystkich wierzytelności, jakie przysługiwały mu względem strony pozwanej w związku z rozwiązaniem umowami ubezpieczenia na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym OmniProfit. Przedmiotowa sprawa dotyczyła umowy o nr (...), która została zawarta w 2009r. Roczna składka z tej umowy wynosiła 3 000 zł i cedent zapłacił cztery takie składki (łącznie 12 000 zł), po czym w 2012r. postanowił rozwiązać umowę. Z momentem zakończenia współpracy z pozwaną cedent oczekiwał, że otrzyma zwrot zgromadzonych środków w całości, jednakże po dokonaniu przez pozwaną wewnętrznych rozliczeń zwrócono mu jedynie 30 % zgromadzonych środków, dodatkowo pomniejszonych o opłaty administracyjne oraz inne świadczenia związane z obsługą jego rachunków. W uzasadnieniu żądania strona powodowa wywiodła o skuteczności umowy cesji i nienależnym pobraniu przez pozwaną opłaty za wykup (koncepcja nieważności z mocy prawa niedozwolonego postanowienia umownego uprawniającego do pobrania opłaty za wykup). Wyjaśniła, że dochodzona kwota stanowi różnicę między zgromadzonymi przez cedenta środkami (12 000 zł) a uzyskanym od pozwanej świadczeniem zwrotnym (3 600 zł).

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 lipca 2016r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Zarzuciła, że przedmiotowa polisa została zawarta na podstawie wniosku własnoręcznie podpisanego przez cedenta, przy czym nigdy nie zgłaszał on żadnych wątpliwości co do treści OWU – miał on zatem pełną świadomość zasad

produktu. Podstawą ustalenia przez pozwaną wartości wykupu polisy były postanowienia OWU i załączona do nich Tabela. Pozwana zakwestionowała także skuteczność samej cesji, a to wobec nie udzielenia przez pozwaną zgody na taką cesję (potwierdzenia w formie pisemnej), czego wymóg wynikał z zastrzeżenia umownego (art. IX pkt 13 OWU). Nadto wywiodła, że wykup wartości polisy jest jednym ze świadczeń głównych ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (polisolokata). Tak więc regulacje umowne dotyczące tego świadczenia nie mogą podlegać ocenie pod kątem ich abuzywności. Nadto podała, iż wartość świadczenia wykupu nie ma w żadnym razie na celu penalizacji wcześniejszego rozwiązania umowy przez konsumenta (cedenta), czy też uzyskania wygórowanej kompensaty tytułem rozwiązania umowy, albowiem uwzględnia ona ponoszone przez ubezpieczyciela koszty związane z zawarciem umowy i prowadzeniem działalności gospodarczej. Pozwana przez cztery lata pokrywała bowiem ryzyko ubezpieczeniowe w odniesieniu do cedenta, przy czym poniosła koszty akwizycji, tj. zgodne z § 2 pkt 19 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28.12.2009r. w sprawie szczegółowych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji koszty związane z zawieraniem umów i odnawianiem umów ubezpieczenia, przy czym koszty te zostały aktywowane dopiero w miesiącu, w którym nastąpiło rozwiązanie umowy ubezpieczenia. Pozwana była zatem uprawniona do ustalania w sposób przyjęty w OWU wartości wykupu przy rozwiązaniu umowy ubezpieczenia, a wysokość wypłaconego świadczenia pozostaje w rzeczywistym i adekwatnym stosunku do kosztów ponoszonych przez pozwaną wskutek rozwiązania umowy ubezpieczenia w początkowym okresie jej trwania. Zatem kwota, o którą pomniejszono wypłatę, nie była rażąco wygórowana. Nie można więc przyjąć, aby postanowienia umowy dotyczące wykupu kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Strona pozwana zakwestionowała także roszczenie powoda co do wysokości i wskazała, że zgodnie z potwierdzeniem realizacji wypłaty z dnia 3 lipca 2014r. pobrana przez pozwaną opłata za wykup wyniosła 7 021,47 zł, nie zaś 8 400 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie wniosku z dnia 20 lipca 2009r. W. T. zawarł z (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) (Polisa nr (...)). Zakresem ubezpieczenia objęta była śmierć ubezpieczonego, w tym śmierć wskutek nieszczęśliwego wypadku. Sumę ubezpieczenia określono na 105 % wartości polisy. Składka ubezpieczeniowa w kwocie 3 000 zł miała być płatna co 12 miesięcy. Jako osobę uposażoną wskazano córkę ubezpieczonego – M. T..

W. T. został zapoznany z Tabelą opłat, wśród których wymieniono m.in. opłatę administracyjną w kwocie 9 zł miesięcznie, czy opłatę za całkowity wykup wartości polisy – po 10 latach taki wykup miał być bezpłatny, a do tego czasu należna opłata miała być ustalana jako wynikający z tabeli procent wartości polisy utworzonej ze składki regularnej należnej w pięciu pierwszych latach polisy. W czwartym roku polisy owa opłata miała wynosić 70 % wartości polisy, a w piątym roku - 55 %.

(dowód: wniosek z dnia 20.07.2009r. do polisy nr (...), k.55;

Polisa (...) wraz z Tabelą opłat, k.54;

(...) ze składką regularną, k.30-37;

Załącznik nr 1 do OWU, k.38;

potwierdzenie doręczenia pakietu ubezpieczeniowego, k.56)

W OWU zdefiniowano wartość polisy jako kwotę stanowiącą iloczyn jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, nabytych za składki regularne i ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa. Z kolei wartość wykupu zdefiniowano jako kwotę stanowiącą iloczyn liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, nabytych za składki regularne i składki dodatkowe i ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa, pomniejszona o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej. Wysokości powyższych opłat określone zostały w Tabeli opłat i limitów.

Ochrona ubezpieczeniowa rozpoczynała się w dniu wskazanym w polisie, pod warunkiem zapłacenia przez ubezpieczającego pierwszej składki regularnej w pełnej wysokości, a wygasła w dniu rozwiązania lub wygaśnięcia umowy, zgodnie z postanowieniami art. VI. I tak umowa miała ulec rozwiązaniu w przypadku: 1/ śmierci ubezpieczonego (w dniu śmierci), 2/ wypłacenia wartości wykupu (w dniu dokonania wypłaty przez pozwaną), 3/ nieopłacenia przez ubezpieczającego składki regularnej na zasadach określonych w odpowiednich przepisach oraz 4/ z upływem okresu wypowiedzenia, przy czym ubezpieczający miał prawo do wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W przypadku rozwiązania umowy w związku ze zdarzeniami określonymi w pkt 3 i 4 pozwana miała dokonać wypłaty wartości wykupu.

Zgodnie z art. IX ust.13 OWU do chwili śmierci ubezpieczającego prawo do wartości polisy i do wartości dodatkowej miało przysługiwać ubezpieczającemu. Przeniesienie przez niego na rzecz innej osoby praw przysługujących mu z tytułu umowy miało być skuteczne, jeżeli zostałyby potwierdzone na piśmie przez stronę pozwaną.

(dowód: (...) ze składką regularną, k.30-37)

Około roku 2014 W. T. popadł w kłopoty finansowe i zmuszony został do rozwiązania 13-tu umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, w tym umowę potwierdzoną Polisą (...).

(dowód: zeznania świadka W. T., k.76)

W dniu 30 czerwca 2014r. strona pozwana określiła wartość umorzonych jednostek z umowy głównej (Polisa nr (...)) na kwotę 12 766,30 zł. W konsekwencji opłatę za wykup określiła na 7 021,47 zł (55 %) i wypłaciła W. T. różnicę w kwocie 5 744,83 zł.

(dowód: potwierdzenie realizacji wypłaty z 3.07.2014r., k.57)

W dniu 10 listopada 2015r. W. T. zawarł z (...) Sp. z o.o. w K. umowę cesji wierzytelności względem (...) S.A. w W. z tytułu rozwiązania szeregu umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi OmniProfit, w tym umowy nr (...). Wierzytelności wynikały z faktu otrzymania przez cedenta kwot wykupu, które znacznie odbiegały od wysokości wpłat dokonanych na każdą z umów, przy czym zaniżenie wypłat miało stanowić naruszenie prawa związanego z zapisami abuzywnymi w umowach ubezpieczeniowych.

(dowód: umowa cesji z 10.11.2015r., k.15-17)

Pismem z dnia 11 stycznia 2016r. strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni wartości opłaty wykupu nienależycie pobranej przy wykupie m.in. polisy nr (...).

Pozwana w odpowiedzi wskazała, że umowa cesji z dnia 10 listopada 2015r. jest bezskuteczna względem pozwanej wobec braku jej potwierdzenia przez pozwaną na piśmie – jednocześnie pozwana odmówiła takiego potwierdzenia.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 11.01.2016r. z zał., k.18-26;

pismo strony pozwanej z dnia 16.02.2016r., k.29)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne co do kwoty 7 021,47 zł.

Strona pozwana sformułowała w sprawie dwa podstawowe zarzuty, tj. zarzut bezskuteczności cesji (wobec braku jej potwierdzenia na piśmie przez samą pozwaną) oraz zarzut braku przesłanek uprawniających do zastosowania art. 3851 k.c.

W odpowiedzi na pierwszy z zarzutów strona powodowa wywodziła po pierwsze, że przedmiotem cesji nie był ogół praw i obowiązków związanych z umową ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, ale jedynie wierzytelność z tytułu nienależnie pobranej opłaty za wykup. Nadto w chwili dokonania cesji cedenta nie łączyła już ze stroną pozwaną żadna umowa, gdyż została ona skutecznie rozwiązana przed cesją. Zatem dochodzone roszczenie związane jest z istotną umową jedynie pośrednio, gdyż nie wynika z niej wprost. Stąd podstawę prawną roszczenia powoda stanowi przepis art.405 k.c., nie zaś umowa stron. Po wtóre strona powodowa wywodziła (na rozprawie w dniu 30 listopada 2016r.), iż postanowienie art. IX ust.13 OWU winno być widziane jako niedozwolone postanowienie umowne.

Jak wynika z treści omawianego art. IX ust.13 OWU, do chwili śmierci ubezpieczającego prawo do wartości polisy i do wartości dodatkowej przysługuje ubezpieczającemu. Przeniesienie przez niego na rzecz innej osoby praw przysługujących mu z tytułu umowy jest skuteczne, jeżeli zostało potwierdzone na piśmie przez stronę pozwaną. W przekonaniu Sądu prawdziwe są wszystkie podniesione przez stronę powodową argumenty. Oczywiście roszczenie o zwrot pobranej na podstawie umowy opłaty za wykup nie może być traktowane jako roszczenie o prawo przysługujące z umowy, a zatem nie dotyczy go wprost ściśle językowo wykładany wymóg potwierdzenia przelewu na piśmie przez stronę pozwaną. W sytuacji jednak, gdyby je za takie uznać, z pewnością należałoby je ocenić jako niedozwolone postanowienie umowne, gdyż w sposób ewidentny kształtowałoby ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W szczególności nie ma żadnego uzasadnienia dla ograniczania praw konsumenta do przeniesienia tego rodzaju wierzytelności na rzecz innego podmiotu w sytuacji, gdy umowa nie precyzuje przesłanek, które mogłyby determinować decyzję ubezpieczyciela o udzieleniu potwierdzenia skutecznego przeniesienia praw bądź o jego braku - co czyni taką decyzję zupełnie dowolną. Przykładem jest niniejsza sprawa, w której pozwana stwierdziła po prostu „nie, bo nie”. Po wtóre rażące naruszenie interesów konsumenta polega na akceptacji sytuacji, w której słabsza ekonomicznie strona, która jest zmuszona przedwcześnie zlikwidować swoją polisę i z pewnością nie ma środków na procesy sądowe z ubezpieczycielem, pozbawiona zostaje nadto arbitralnie możliwości zbycia swojej wierzytelności podmiotowi, który ma wiedzę i środki do przeprowadzenia skutecznej windykacji i to na jego własne ryzyko.

Zatem w przekonaniu Sądu cesja z dnia 10 listopada 2015r. była skuteczna względem (...) S.A. w W.. Rozważyć zatem należało zarzuty strony pozwanej związane z istnieniem przesłanek uprawniających do zastosowania art. 3851 k.c. w odniesieniu do postanowień umownych dotyczących opłaty za wykup. W sprawie nie było sporu co do tego, że W. T. zawarł istotną umowę z dnia 10 listopada 2015r. jako konsument, jak również co do tego, że zakwestionowane postanowienia umowne nie zostały uzgodnione w sposób indywidualny. Pozwana wywodziła jednak, że postanowienia o opłacie za wykup zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, były one zrozumiałe dla ubezpieczonego, przy czym świadczenie z tytułu dożycia jest jednym z głównych świadczeń ubezpieczyciela, wynikających ze spornej umowy. W przekonaniu Sądu wprawdzie nie ma wątpliwości, że cedent zawierając umowę dobrze rozumiał istotę spornej regulacji i podejmowane ryzyko, niemniej nie sposób zgodzić się z argumentacją, że roszczenie o zapłatę wartości wykupu po rozwiązaniu umowy wskutek wypowiedzenia było roszczeniem o spełnienie przez pozwaną głównego świadczenia umownego. Rację ma bowiem strona powodowa wskazując, że art. III OWU jako przedmiot ubezpieczenia określał życie ubezpieczonego, a jako zakres ubezpieczenia – śmierć ubezpieczonego w okresie udzielania ochrony ubezpieczeniowej. Stąd odpowiedzialność strony pozwanej miała polegać co do zasady na wypłacie uposażonemu świadczenia w wysokości sumy ubezpieczenia. Zważyć jednocześnie należało, że postanowienia OWU i Polisy bynajmniej nie kładły wyraźnego akcentu na lokacyjny/ inwestycyjny aspekt stosunku prawnego, który byłby równoważny aspektowi ubezpieczeniowemu. W tych okolicznościach – także z uwagi na kompozycję zapisów OWU i ich systemową wykładnię, w tym brzmienie art. XV zatytułowanego „Wypłata świadczeń” – brak podstawy do ustalenia, iż wypłata wartości wykupu stanowiła główne/ jedno z głównych świadczeń strony pozwanej, wynikających z analizowanego stosunku prawnego.

Wobec braku wystąpienia wyłączenia dotyczącego świadczenia głównego (art.3851 § 1 zd.2 k.c.) należało rozważyć, czy postanowienia umowy określające opłatę za wykup, a zwłaszcza jej wysokość, kształtowały prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Zdaniem Sądu stronie

powodowej udało się udowodnić, iż taka ocena jest uzasadniona. I tak, powodowa spółka wskazała w tym zakresie, że zakwestionowane postanowienie umowne jest zbliżone w treści do klauzuli wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...), a zatem już w 2008r. stwierdzono, że niedozwolone jest pomniejszanie wartości wykupu w taki sposób, aby w chwili przedterminowego zakończenia umowy ubezpieczenia na życie konsumenci otrzymali jedynie nieznaczną część zgromadzonych środków. Podobne treści zawierają wpisy nr (...), czy (...). W odpowiedzi pozwana ogólnie wywodziła o zasadach i terminie naliczania kosztów akwizycji, które mają stanowić ratio postanowień umownych o opłacie za wykup, jednakże nie odniosła tych uwag do konkretnych okoliczności przedmiotowej sprawy, tj. nie wskazała i nie udowodniła, jakie konkretnie koszty (i korzyści) spowodowało po jej stronie wykonywanie przez okres ponad czterech lat umowy nr (...). Tymczasem strona powodowa dowodziła, że pozwana w wyniku postępowań UOKiK na początku 2016r. zobowiązała się obniżyć opłaty pobierane od konsumentów na podstawie 18 zakwestionowanych wzorców umów – w przypadku polis opłacanych składką regularną koszty nie miały przekraczać 5 % wartości umowy, a w przypadku klientów, którzy zdecydowali się na wcześniejsze zakończenie umowy ze składką jednorazową – max 6 % (tak informacja ze strony internetowej UOKiK, k.68). W tych okolicznościach opłaty rzędu 20 % – 98 %, wynikające z Tabeli opłat na k.54v., ocenić należało jako rażąco wygórowane. Niewystarczające było zatem powołanie się przez stronę pozwaną - która nie ustosunkowała się do twierdzeń i dowodów przedstawionych w piśmie procesowym powoda z dnia 26 sierpnia 2016r. – na ogólne upoważnienie zawarte w art.20 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 11 września 2015r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007r., sygn. III SK 21/06, skoro zgodnie z jego tezą przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy.

Na zakończenie odnieść należy się do wysokości dochodzonego roszczenia. Strona powodowa podawała w pozwie, że na dzień rozwiązania umowy nr (...) cedent zgromadził u pozwanej sumę 12 000 zł, a po dokonaniu rozliczeń otrzymał tylko 30 % tej sumy, tj. kwotę 3 600 zł. Zatem dochodzone 8 400 zł miało stanowić pozostałe 70 % tej sumy. Jak wynikało jednak z przedstawionych przez stronę pozwaną dowodów z dokumentów i postawionego zarzutu – do których strona powodowa w ogóle się nie odniosła – umowa została rozwiązana po czterech latach, a więc w piątym roku jej obowiązywania, a zatem zgodnie z Tabelą opłata za wykup wynosiła 55 % wartości polisy i taką też opłatę w kwocie 7 021,47 zł (wyliczoną od wartości polisy w kwocie 12 766,30 zł) strona pozwana pobrała, k.57.

Mając na uwadze wyżej wskazane okoliczności Sąd w wyroku z dnia 12 grudnia 2016r. uwzględnił powództwo co do kwoty 7 021,47 zł, oddalając je w pozostałym zakresie. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art.405 k.c. w zw. z art.3851 § 1 i 2 k.c.i w zw. z art.IX ust.5 OWU i Tabelą opłat oraz na podstawie art.481 k.c. (odsetki ustawowe za opóźnienie liczone wg wezwania do zapłaty z dnia 11 stycznia 2016r.).

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na art.98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art.100 k.p.c. Stosunkowe rozdzielenie kosztów oparto o założenie, że strona powodowa wygrała spór w części wynoszącej 83,60 %, przy czym poniosła koszty procesu obejmujące całą opłatę stosunkową od pozwu 420 zł oraz koszty zastępstwa prawnego wg norm przepisanych, tj. w kwocie 2 400 zł (na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (w brzmieniu sprzed zmiany obowiązującej od 27 października 2016r.). Zatem powódka wygrała z tytułu kosztów kwotę 2 357,52 zł. Z kolei strona pozwana wygrała spór w części 16,40 %, przy czym poniosła koszty procesu obejmujące koszty zastępstwa prawnego w kwocie 2 400 zł (na podstawie j.w.), zatem wygrała z ich tytułu kwotę 393,60 zł. W konsekwencji zasądzono od strony pozwanej na rzecz strony powodowej różnicę w kwocie 1 963,92 zł.